

Republika, W Koncu

on w końcu dotknie cię
ten przenajpierwszy raz
i przemieszają się
zapachy waszych ciał
i już nie powiesz: nie
a cicho szepiesz: tak
i tak zakończy się
sen który dotąd trwał:
twoje dzieciństwo

do domu wrócisz i
najmilej jak się da
powiesz "dobranoc" im
"cześć mamo"... "tato pa" ...
a w swym pokoju dziś
do rana będziesz łkać
i twój pluszowy mis
na dobre z łóżka spadł

nie pytaj jaki to był szyfr
bo raz się zamykają drzwi
do dzieciństwa
tu nie pomoże nawet ci
wyrwanie kilku kartek tych
z pamiętnika
choć nie koniecznie dziś
choć nie koniecznie z nim
to się musiało w końcu stać
to się musiało w końcu stać
to się musiało w końcu stać

ze właśnie dziś
straciłaś swe dzieciństwo
to właśnie dziś
straciłaś swe dzieciństwo